

**Ks. WOJCIECH SURMIAK**

Katolicki Uniwersytet Lubelski

## „ŁAMANIE CHLEBA” W NOWYM TESTAMENCIE (Łk 24,35 i Dz 2,42) \*

Formuła „łamanie chleba”, *klasis tou artou*, występuje dwukrotnie w Nowym Testamencie – u Łk 24,35 i w Dz 2,42. Historycy liturgii, jak i egzegeci ciągle jeszcze mają wątpliwości, czy formułę tę można uważać za techniczne określenie Eucharystii. Trudność w uzgodnieniu rozbieżnych stanowisk polega między innymi na tym, że określenie to występuje jedynie dwa razy w Nowym Testamencie, i to w dodatku w pismach tego samego autora – św. Łukasza. Nie można także wykluczyć hipotezy, że termin ten został zaczerpnięty z tradycji wcześniejszej<sup>1</sup>.

Nowy Testament mówi osiemnaście razy o czynności łamania chleba. Wskazując na nią, autorzy biblijni używają zarówno formy czasownikowej, jak i rzeczownikowej. We wszystkich tych tekstach występuje zawsze forma osobowa czasownika *klaō* czy też złożenia *kataklaō* lub rzeczownik odśłowny *klasis* w połączeniu z odpowiednią formą rzeczownika *ho artos* – chleb. Łączący się z *accusativem* czasownik *klaō* znaczy tyle, co: *łamać coś, odłamać, zakrzywiać, osłabiać, zniweczyć*<sup>2</sup>. W Nowym Testamencie czasownik *klaō* i *kataklaō* odnosi się zawsze do czynności łamania chleba. Rzeczownik *klasis* występuje w Nowym Testamencie dwa razy w formule *klasis tou artou*<sup>3</sup>.

Wśród tekstów zawierających formułę czasownikową można wyróżnić zasadniczo dwie ich grupy. W zależności od tego, czy podmiotem łamiącym chleb jest sam Jezus, czy też inni ludzie:

– pierwszą grupę tekstów stanowią perykopy związane z ustanowieniem Eucharystii (Mt 26,26; Mk 14,22; Łk 22,19; 1 Kor 11,24) oraz wypowiedzi o łamaniu chleba w opisach cudownych rozmnożeń chleba (*klaō*: Mt 14,19; 15,36; Mk 8,6.19; *kataklaō*: Mk 6,41; Łk 9,16); do tej grupy zaliczyć trze-

\* Treść artykułu jest przeredagowaną częścią pracy magisterskiej pt. Chrystus i uczniowie z Emaus – z analizy i historii oddziaływania perykopy Łk 24,13–35, przedstawionej na Wydziale Teologicznym PAT w Krakowie (recenzował ks. prof. dr hab. T. Jelonek).

<sup>1</sup> J. Wank e, *Die Emmauserzählung. Eine redaktionsgeschichtliche Untersuchung zu Lk 24, 13–35*, Leipzig 1973, s. 46 (Erfurter Theologische Studien, 31).

<sup>2</sup> R. Popowski, *Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1997, s. 179.

<sup>3</sup> R. Sikora, *Gest „łamania chleba” w Nowym Testamencie*, [w:] *Biblia o Eucharystii*, red. S. Szymik, Lublin 1997, s. 111.

ba także dwa teksty, które ukazują Zmartwychwstałego, który łamie chleb z uczniami w Emaus (Łk 24,30.35);

– druga grupa tekstów mówi o łamaniu chleba przez pierwszych chrześcijan (por. np.: Dz 2,42.46; 20,7.11; 1 Kor 10,16).

W pojęciu ludzi Bliskiego Wschodu ze spożywaniem chleba łączy się idea przekazywania życia i cierpienia<sup>4</sup>. Życiowa obserwacja pozwalała dostrzec, że chleb powstaje przez miażdżenie ziaren, czyli ich pozorną „śmierć”, ale jednocześnie spożywanie chleba daje człowiekowi życie. I chociaż brak jest w Starym Testamencie wypowiedzi o chlebie jako symbolu życia, to jednak w mentalności ludzi starożytnego Wschodu i w ich konkretnych postawach można dopatrywać się takiego symbolu. Zdaje się to być szczególnie widoczne w powszechnym zwyczaju panującym na Wschodzie, niezezwalającym na krojenie chleba, ale umożliwiającym jedynie łamanie go<sup>5</sup>. Połamanie się z kimś chlebem symbolizuje zżyłość, przyjaźń, a nade wszystko jest przejawem gościnności.

Wprawdzie czynność łamania chleba jest powszechnym zjawiskiem na Wschodzie, lecz sama formuła *klasis tou artou* wydaje się być zwrotem specyficznym judaistycznym, określającym początek albo zakończenie uczty o charakterze sakralnym bądź zwykłego posiłku rodzinnego<sup>6</sup>. Grecy praktycznie nie znają takiego określenia. W Septuagincie pojawia się tylko dwa razy (por. Jr 16,7 i Lm 4,4) i jest odpowiednikiem hebrajskiego zwrotu *paras lehem*. Wyrażenie to nie występuje ani w dziełach Filona z Aleksandrii, ani Józefa Flawiusza. Z kolei łacińskie *panem frangere* występuje u nielicznych autorów rzymskich, ale jedynie jako zwrot poetycki – nigdy nie posiada żadnych konotacji religijnych.

U Żydów łamanie chleba stanowiło integralną część rytuału paschalnego i styp żałobnych. W czasie wieczerzy paschalnej główny posiłek rozpoczął się po śpiewie Psalmu 113–114 i wypiciu drugiego kielicha. Potem następowała wypowiedziana przez ojca rodziny modlitwa błogosławieństwa chleba, a po niej miało miejsce łamanie się chlebem<sup>7</sup>. Gest łamania się chlebem podczas styp żałobnych był dla Żydów jedną z najpowszechniej praktykowanych form miłości bliźniego. Był to bowiem wyraz pocieszenia po stracie najbliższych osób (Jr 16,7)<sup>8</sup>.

U progów zatem epoki chrześcijańskiej właściwy światu semickiemu gest łamania chleba był: po pierwsze – znakiem szczególnego szacunku dla daru Bożego, a po drugie – znakiem otwartości, braterstwa, sprawiedliwości, gościnności i współczucia. Dla Żydów posiadanie chleba było

<sup>4</sup> F. Gryglewicz, *Chleb, wino i Eucharystia w symbolice Nowego Testamentu*, Poznań 1968, s. 10.

<sup>5</sup> Do dziś pokrojenie chleba w kulturze Wschodu uchodzi za coś graniczącego z morderstwem – por. T. Schermann, *Das Brotbrechen im Urchristentum*, „Biblische Zeitschrift” 1910, 8, s. 33–42.

<sup>6</sup> D. Rops, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, Poznań 1965, s. 278–289.

<sup>7</sup> R. Sikora, *Gest „łamania chleba”...*, s. 115.

<sup>8</sup> L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1967, s. 229 (Pismo Święte Starego Testamentu X/1).

widocznym znakiem Bożego błogosławieństwa, a połamanie się z kimś chlebem symbolizowało przyjaźń i wspólnotę<sup>9</sup>.

Zostanie teraz przedstawiona analiza fragmentów Nowego Testamentu, w których występuje formuła *klasis tou artou* – Łk 24,35 i Dz 2,42.

## 1. Łk 24,35

W perykopie o uczniach idących do Emaus pojawia się jednocześnie wzmianka o „łamaniu chleba” wyrażona formą czasownikową (por. 24,30), jak i rzeczownikiem odsłownym (por. 24,35) ujętym w formule *klasis tou artou*. Pierwszy tekst zawiera sekwencję czasowników: „wziąć, odmówić błogosławieństwo, połamać, dawać”. Podmiotem działającym jest tutaj Jezus, który wraz ze swymi towarzyszami, po wspólnej wędrówce, zasiadł do stołu. Następną wypowiedź z tej samej perykopy ukazują tych samych uczniów, którzy wróciwszy do Jerozolimy, „opowiedzieli to, co wydarzyło się w drodze i jak dał się im poznać przy łamaniu chleba [*en tē klasei tou artou*]”. Jest rzeczą pewną, że obydwa teksty dotyczą tego samego wydarzenia, ale nie sposób jednoznacznie powiedzieć, czy była to Eucharystia, czy też zwykły posiłek. Bardzo często utrzymuje się, że łamanie chleba było formalnym sprawowaniem Eucharystii i że właśnie w tym momencie dwaj uczniowie przypomnieli sobie to, co Jezus czynił podczas Ostatniej Wieczery i w Osobie łamiącego chleb rozpoznali Jezusa<sup>10</sup>. Zdecydowana większość egzegetów uważa jednak, że mamy tu do czynienia ze zwykłym posiłkiem, podczas którego zwyczajowo łamano chleb<sup>11</sup>. W każdym razie wydaje się nie ulegać wątpliwości, że uczniowie z Emaus nie mogli łączyć gestów Jezusa z Eucharystią, gdyż jako nienależący do grona dwunastu Apostołów, nie byli z Nim w wieczerniku, kiedy to po raz pierwszy sprawował Eucharystię. Nie wiadomo nawet, czy ta wieść mogła w ogóle do nich dotrzeć. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy chodzi o rozdawanie Eucharystii. Wydaje się być dziwnym, że Jezus ponawia Ostatnią Wieczereź wobec uczniów, którzy nie byli obecni w czasie ustanowienia Najświętszego Sakramentu<sup>12</sup>. Jednak taki sposób myślenia powoduje przejście na płaszczyznę typowo historyczną. W rezultacie pozbawia to możliwości dojścia do poznania właściwej przyczyny rozpoznania Jezusa.

Zresztą pamiętać należy także o tym, że „łamanie chleba” nie było bezpośrednią przyczyną rozpoznania zmartwychwstałego Pana, ale tylko określeniem momentu, w którym to nastąpiło. Wszystko zależy od rozumienia greckiego przyimka *en*. Tekst grecki wskazuje tutaj wyraźnie, że Jezus został rozpoznany „podczas – w czasie łamania chleba” – *en tē klasei*

<sup>9</sup> R. Sikora, *Gest „łamania chleba”...*, s. 116.

<sup>10</sup> Por. K. Romaniuk, *Objaśnienia trudności nowotestamentalnych*, Kraków 1998, s. 112.

<sup>11</sup> J. Ernst, *Il vangelo secondo Luca*, vol. II, Brescia 1990, s. 929.

<sup>12</sup> M.-J. Lagrange, *Évangile selon saint Luc*, Paris 1948, s. 609.

*tou artou*, w odróżnieniu do *ek tēs klaseōs tou artou*, znaczącego „po łamaniu chleba [po sposobie, w jaki to czynił]”<sup>13</sup>.

J. Jeremias przytacza także kilka teoretycznie możliwych przyczyn rozpoznania Chrystusa. Wskazuje on na samą nazwę czynności – „łamanie chleba”. Mianem tym określano nie tylko materialną czynność rozdrabniania placków macy, ale także modlitwy, które tę czynność poprzedzały, jak i po niej następowały. Być może w jednej z tych modlitw Jezus powtórzył charakterystyczne dla Niego słowa, których kiedyś używał, i pod ich wpływem został rozpoznany. Drugą przyczynę rozpoznania mogło stanowić niezwykle zachowanie Chrystusa, czy też charakterystyczne gesty. Pomimo iż nie był gospodarzem domu, sam, nie pytając nikogo o przyzwolenie, dokonał całego obrzędu łamania chleba. Takie zachowania były typowe dla Jezusa z czasów Jego publicznej działalności<sup>14</sup>.

Alfred Plummer zwraca uwagę, że Wieczerzę w Emaus należałoby bardziej łączyć z cudownym rozmnożeniem chleba niż z Ostatnią Wieczerzą<sup>15</sup>. Ewangelista używa tutaj *imperfectum epedidou* tak samo, jak w scenie rozmnożenia chleba – *kateklasen kai edidou* (por. Łk 9,16). W opisie wieczerznika żaden z synoptyków nie używa formy *imperfectum*. Czynność wyrażona w *imperfectum* różni się znacznie od przedstawienia jej w *perfectum*. Czas *imperfectum* wskazuje na wielokrotność powtarzania danej czynności. Akt dokonany w trakcie Ostatniej Wieczerzy był jednorazowy, w przeciwieństwie do łamania chleba, czynionego przez ojca rodziny, który czuwał nad nim i rozdawał chleb według potrzeb<sup>16</sup>.

Są także i autorzy, którzy swoją interpretację posuwają jeszcze dalej, utrzymując, że Jezus wcale nie zamierzał sprawować w Emaus Eucharystii<sup>17</sup>.

Nie można jednak zapomnieć, że tekst ten był pisany z perspektywy popaschalnej, z pozycji Kościoła już sprawującego Eucharystię. Na pewno w geście łamania chleba, będącego integralną częścią liturgii, wspólnota pierwotnego Kościoła dostrzegała pewien ryt eucharystyczny. Łamanie chleba, jakie sprawował Jezus z uczniami w Emaus, a następnie celebrowane przez chrześcijan, począwszy od Pięćdziesiątnicy (por. Dz 2,42.46; 20,7.11), było miejscem *anamnezy*. To w czasie tej czynności chrześcijanie wspominali i przypominali sobie słowa i czyny Chrystusa. Celebując Wieczerzę Pańską, przez Niego ustanowioną, wspólnota chrześcijan odkryła,

<sup>13</sup> Na tę różnicę zwraca uwagę J. Jeremias (*Die Abendmahlswoorte Jesu*, Göttingen 1960<sup>3</sup>, nota 4, s. 113–114).

<sup>14</sup> J. Jeremias, *Die Abendmahlswoorte Jesu...*, s. 114 – por. także R. Orlett, *An influence of the early liturgy upon the Emmaus account*, „The Catholic Biblical Quarterly” 1959, 21, s. 212–219.

<sup>15</sup> Nie jest wykluczone, że skojarzenie z tym właśnie cudem pozwoliło uczniom rozpoznać osobę Chrystusa – por. J. Wankel, *Die Emmauserzählung...*, s. 91–95.

<sup>16</sup> Por. M.-J. Lagrange, *Évangile...*, s. 608–609.

<sup>17</sup> K. Romaniuk, *Sakramentologia biblijna, Zarys teologii sakramentów dla teologów, katechetów, duszpasterzy*, Warszawa 1991, s. 64. Fragment cytowanego dzieła, mówiący o czynności łamania chleba, autor opublikował wcześniej w postaci artykułu – por. tenże, „Łamanie chleba”, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1987, XL, s. 1–7.

w Jego pozornej *nieobecności*, nową i rzeczywistą *obecność*<sup>18</sup>. Ewangelista Łukasz chciał przekazać prawdę, że rozpoznanie Zmartwychwstałego dokonuje się w ścisłym związku z Eucharystią, która wraz ze słowem Bożym jest istotnym składnikiem tworzącym wspólnotę wierzących – Kościół. Dlatego między innymi uczniowie z Emaus, wróciwszy do Jerozolimy, nie zabierają głosu jako pierwsi, lecz słuchają Jedenastu. Dopiero po stwierdzeniu: „Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi” (Łk 24,34) opowiadają, jak sami poznali Zmartwychwstałego. Wtedy słowa ich osobistego świadectwa zostają dołączone do świadectwa apostoelskiego<sup>19</sup>. Mimo że Jezus zniknął sprzed oczu uczniów, to jednak zrozumieli oni, że jest On ciągle obecny tam, gdzie głosi się słowo Boże i sprawuje Eucharystię<sup>20</sup>. Łukasz wykazuje, że spotkanie ze Zmartwychwstałym dokonuje się obecnie na innej płaszczyźnie. Przez szyfr danych liturgicznych stara się opisać to, czego nie da się wypowiedzieć. Tym samym podaje teologię zmartwychwstania i teologię liturgii. Zmartwychwstały Pan pozwala się nam spotkać w słowie i w Sakramencie. Służba Boża jest sposobem, w jaki Chrystus staje się dla nas dotykalny. Jest sposobem, poprzez który poznajemy, że jest On żywy. I na odwrót – liturgia opiera się na tajemnicy Wielkiej Nocy, należy ją rozumieć jako przyłączenie się Pana do nas. Staje się On naszym towarzyszem w drodze, sprawia, że nasze serca nieskore do wierzenia pałają i oczy się otwierają<sup>21</sup>. Tak więc „łamanie chleba” jest sakramentem obecności zmartwychwstałego Kyriosa, wokół którego gromadzą się chrześcijanie. Eucharystia tworzy Kościół, wspólnotę przenikniętą Duchem Chrystusa<sup>22</sup>.

## 2. Dz 2,42

Tekst Dz 2,42 stwierdza, że chrześcijanie „trwali [...] w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba [*tē klasei tou artou*] i w modlitwach”. Fragment ten zostanie rozpatrzony w świetle wypowiedzi zawartej w Dz 2,46. Jest tutaj mowa o chrześcijanach, którzy „codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, spożywali posiłek w radości i prostocie serca”. Chociaż same wyrażenia – „łamanie chleba” i „łamiąc chleb” – mogłyby oczywiście oznaczać wszelki posiłek, to jednak wydaje się, że kontekst tych wypowiedzi jest wyraźnie religijny także poprzez słownictwo znane z Ostatniej Wieczerzy.

<sup>18</sup> R. Laurentin, *Jezus Chrystus prawdziwie obecny. Eucharystia – Kościół – Jedność*, Kraków 1998, s. 107.

<sup>19</sup> Z. Ziółkowski, *Najtrudniejsze strony Biblii*, Warszawa 1997, s. 376.

<sup>20</sup> T. Loska, *Ewangelia według św. Łukasza z komentarzem*, Katowice 1996, s. 80 (Moja Ewangelia, 3).

<sup>21</sup> J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1970, s. 255–256.

<sup>22</sup> W. Świerzański, *Mistrzu, gdzie mieszkasz? Człowiek istota mistyczna*, Sandomierz 1994, s. 146.

Wśród przeciwników eucharystycznej interpretacji formuły *klasis tou artou* są między innymi: A. Steinmann<sup>23</sup>, J. M. Nielen<sup>24</sup>, A. Wikenhauser<sup>25</sup>, O. Nussbaum<sup>26</sup> i P. A. Liégé<sup>27</sup>. Racje, którymi się posługują w swojej interpretacji, nie są jednak przekonujące, szczególnie jeśli chodzi o Dz 2,42.

O. Nussbaum sądzi, że tego fragmentu nie można rozumieć na sposób eucharystyczny z dwu powodów:

– wspomniane w Dziejach Apostolskich „łamanie chleba” odbywało się rzekomo każdego dnia; wiadomo zaś, że w pierwotnym Kościele Eucharystia nie była sprawowana codziennie;

– w owym „łamaniu chleba” nie brała udziału cała gmina, lecz tylko pewna jej część; wiadomo zaś, że na sprawowaniu Eucharystii gromadziła się cała wspólnota.

Z tych to oto powodów wspomniany autor uważa „łamanie chleba” opisane w Dz 2,42 za tak zwaną ucztę braterską (*Liebesmahl*). Uczty te mogły kończyć się sprawowaniem Eucharystii, ale brak jest dostatecznych dowodów, by taki wniosek wysunąć<sup>28</sup>. W opisanym geście łamania chleba akcent zdaje się padać na opiekę społeczną, która określała życie Kościoła pierwotnego (por. Dz 6,1–2)<sup>29</sup>. Obydwa argumenty przeciwko eucharystycznej interpretacji tekstu budzą pewne zastrzeżenia. Otóż, co do pierwszego z nich, trzeba podkreślić, iż wyrażenie „codziennie” [*kath' hēmeran*] w ogóle nie występuje w w. 42. Jest natomiast w w. 46, ale trzeba je odnieść raczej do obecności wiernych na modlitwie w świątyni, a nie do samej czynności łamania chleba. Niczego też nie można powiedzieć o liczbie zgromadzonych na owym „łamaniu chleba”. Trudno co prawda przypuszczać, że była obecna absolutnie cała gmina, ale nie ma też żadnych racji, by zredukować to zgromadzenie do małej grupki jej członków<sup>30</sup>.

Lista zwolenników eucharystycznej interpretacji formuły „łamanie chleba” jest tak długa, że nie można się nawet pokusić, by przedstawić ją w całości. Najobszerniej jednak kwestię tę przedstawili: A. Arnold<sup>31</sup>, W. Goosens<sup>32</sup>, X. Léon-Dufour<sup>33</sup> i J. Jeremias<sup>34</sup>.

X. Léon-Dufour jako argument za eucharystyczną wymową formuły przytacza drugi tekst z Dziejów Apostolskich, a mianowicie Dz 20,7 n.,

<sup>23</sup> A. Wikenhauser, *Die Apostelgeschichte*, Regensburg 1961<sup>4</sup>, s. 56.

<sup>24</sup> J. M. Nielen, *Gebet und Gottesdienst im Neuen Testament*, Freiburg 1937, s. 29–30.

<sup>25</sup> A. Wikenhauser, *Die Apostelgeschichte...*, s. 35–36, 56.

<sup>26</sup> O. Nussbaum, *Herrenmahl und Brüdermahl*, „Bibel und Liturgie”, 1947, 47, s. 142–143.

<sup>27</sup> P. A. Liégé, *Zrozumieć Eucharystię*, Kraków 1996, s. 25 (Żywa wiara, 3).

<sup>28</sup> O. Nussbaum, *Herrenmahl...*, s. 144.

<sup>29</sup> G. Hirzenberger, *Łamanie chleba*, [w:] *Praktyczny słownik biblijny*, red. A. Grabner-Haider, Warszawa 1995, k. 679.

<sup>30</sup> K. Romaniuk, *Sakramentologia...*, s. 61.

<sup>31</sup> A. Arnold, *Der Ursprung des christlichen Abendmahls im Lichte der neuesten liturgiegeschichtlichen Forschungen*, Freiburg 1939<sup>2</sup>, s. 43–47.

<sup>32</sup> W. Goosens, *Les origines de l'Eucharistie*, Paris 1931, s. 170–174.

<sup>33</sup> X. Léon-Dufour, *Le partage du pain eucharistique selon le Nouveau Testament*, Paris 1982, s. 31–35.

<sup>34</sup> J. Jeremias, *Die Abendmahlsworte...*, s. 113–114.

gdzie mowa jest o tym, że w pierwszym dniu po szabacie wierni z Troady zebrali się razem z Pawłem „na łamanie chleba”<sup>35</sup>. Jednakże paralelność tekstów Dz 2,42 i Dz 20,7 n. osłabiona jest przez fakt, iż w opisie życia pierwszej gminy chrześcijan (por. Dz 2,42) tekst grecki posługuje się zwrotem *klasi tou artou* [łamanie chleba], podczas gdy relacja o pobycie Pawła w Troadzie mówi o *klasai arton* – forma czasownika *klaō* – łamać. Formy osobowe czasownika *klaō* występują u wszystkich Synoptyków oraz u św. Pawła albo w opisach cudownego rozmnożenia chleba (por. Mt 14,19; 15,36; Mk 8,6.19), albo w tekstach mówiących o ustanowieniu Najświętszego Sakramentu (Mt 26,26; Mk 14,22; Łk 22,19; 1 Kor 11,24), nigdzie jednak w tych ważnych fragmentach nie jest użyty rzeczownik *klasis*<sup>36</sup>.

J. Jeremias eucharystyczną interpretację formuły *fractio panis* w Dz 2,42 uzależnia od znaczenia terminu *koinōnia*, występującego w tym samym wierszu. Racja, którą podaje, jest godna uwzględnienia. Termin *koinōnia* może oznaczać: *zasiadanie do wspólnego stołu, spożywanie razem posiłku*, czyli chrześcijańską agapę, wobec tego „łamanie chleba” stanowiłoby obrzęd Eucharystii, będącej końcową częścią wspólnego spotkania<sup>37</sup>.

Autor Dziejów Apostolskich w owym „łamania chleba” stara się w sposób dość wyraźny ukazać odpowiednik starotestamentalnych zgromadzeń w świątyni. Pierwotna gmina chrześcijańska, niezupełnie odłączona jeszcze od Synagogi, zbiera się po domach, gdzie sprawuje to, co ma zastąpić wszystkie dawne ofiary składane w świątyni. Dokonywane w takich okolicznościach „łamanie chleba” wobec całej gminy nie może stanowić jedynie zwykłego, codziennego posiłku, lecz jest liturgią. Wszystko więc zdaje się przemawiać za tym, że gromadzący się Kościół świadomie nawiązywał do „łamania chleba” z wieczernika. Sprawowanie kultu liturgicznego było podstawowym zadaniem Kościoła. Stanowiło ono źródło życia duchowego i moc wspólnototwórczą. Z niego też rodziła się postawa społecznej odpowiedzialności (por. Dz 6,2–7)<sup>38</sup>. „Łamanie chleba” to dla pierwszych chrześcijan konkretna sytuacja urzeczywistniająca wspólnotę Nowego Przymierza<sup>39</sup>.

### 3. INTERPRETACJA FORMUŁY *KLASIS TOU ARTOU* U OJCÓW KOŚCIOŁA I W LITURGII KOŚCIOŁA

W pismach Ojców Kościoła występuje zasadniczo eucharystyczna interpretacja formuły *fractio panis*. Dla św. Augustyna jest oczywiste, że

<sup>35</sup> Por. także Dz 20,11, gdzie mowa jest o Pawle, który „wszedł na górę, łamał chleb i spożywał”.

<sup>36</sup> K. Romaniuk, *Sakramentologia...*, s. 62.

<sup>37</sup> R. Sikora, *Gest łamania chleba...*, s. 122.

<sup>38</sup> Por. W. Świerżawski, *Mistrz, gdzie mieszkasz?...*, s. 146.

<sup>39</sup> S. Pisarek, *Cierpliwa wytrwałość w Nowym Testamencie*, Katowice 1992, s. 285.

chodzi tutaj o Eucharystię<sup>40</sup>. Św. Hieronim, stwierdzając, że dom Kleofasa w Emaus został zamieniony na Kościół, świadczy o kontynuacji tego samego rytu w tym samym miejscu<sup>41</sup>. Św. Beda Czcigodny jest jednoznaczny w swoich poglądach<sup>42</sup>. Jednak żaden z Ojców greckich przed Theoplacydem nie mówi o Eucharystii w Emaus.

Eucharystię określa się często jako *Łamanie Chleba*. *Katechizm Kościoła katolickiego* w punkcie 1329 uzasadnia sensowność takiej nazwy, stwierdzając, że sakrament ten nazywa się „*Łamaniem Chleba*, ponieważ ten obrzęd, charakterystyczny dla posiłku żydowskiego, został wykorzystany przez Jezusa, gdy błogosławił i dawał uczniom chleb jako gospodarz stołu, zwłaszcza podczas Ostatniej Wieczerzy. Po tym gości uczniowie rozpoznają Jezusa po zmartwychwstaniu. Pierwsi chrześcijanie będą w ten sposób nazywać swoje zgromadzenia eucharystyczne. Oznacza to, że wszyscy, którzy spożywają jeden łamany Chleb Chrystusa, wchodzą we wspólnotę z Nim i tworzą w Nim jedno ciało”

Wedle zgodnego świadectwa Ewangelii, zmartwychwstanie Jezusa nastąpiło „pierwszego dnia po szabacie” (por. J 20,1; Mk 16,2.9; Łk 24,1). „Tego samego dnia” Zmartwychwstały ukazuje się dwom uczniom w drodze do Emaus (por. Łk 24,13). Widać tutaj także głęboką więź między objawieniem się Zmartwychwstałego a Eucharystią. To właśnie do uczniów idących do Emaus „sam Chrystus przyłączył się w drodze, a potem wyjaśnił im Pisma, a następnie zasiadł z nimi do stołu. Rozpoznali Go, gdy »wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im« (24,30). Jezus czyni tutaj te same gesty, co podczas Ostatniej Wieczerzy, nawiązując wyraźnie do »łamania chleba«, jak w pierwszym pokoleniu nazywano Eucharystię”<sup>43</sup>. Ów pierwszy dzień po szabacie to niedziela – *Dies Domini, Dies Christi, Dies Ecclesiae, Dies Hominis et Dies Dierum*<sup>44</sup> – dzień sprawowania Eucharystii.

Epizod z uczniami rozpoznającymi Zmartwychwstałego „po łamaniu chleba” jest konstrukcją literacką Łukasza. Jeśli tak, to nie jest ważne, czy Jezus mógł sprawować w Emaus Eucharystię, ale tylko, czy Łukasz zamierzał mówić w tym miejscu o Eucharystii. Wydaje się jasne, że Ewangelista pragnie nawiązać do praktyki sprawowania Ostatniej Wieczerzy w jego czasach. Taki jest chyba ogólny wydźwięk omawianej sceny. Jak inaczej wytłumaczyć to, że uczniowie rozpoznali Jezusa w zwykłym, powszednim

<sup>40</sup> Et quod ab illis duobus in fractione panis est agnitus, sacramentum esse quod nos in agnitionem suam congregat, nullus debet ambigere – por. *Patrologia latina* [dalej:PL] 33,644. Por. także Sermo 234,2, PL 38,1116; Sermo 235,2.3, PL 38,1118 n.; Sermo 239,2.2, PL 38,1127 – tekst polski w: *Eucharystia pierwszych chrześcijan. Ojcowie Kościoła uczącej o Eucharystii*, opr. M. Starowieyski, Kraków 1997, s. 164–165 (Biblioteka Ojców Kościoła).

<sup>41</sup> PL 22,883.

<sup>42</sup> PL 92,625.628.

<sup>43</sup> *List Apostolski Dies Domini Ojca Świętego Jana Pawła II do Biskupów, Kapłanów i Wiernych o Świętowaniu Niedzieli*, Pallotinum 1998, 41, punkt 33. Por. także: E. B i a n c h i, *Niedziela – dzień Pana, dzień człowieka*, Poznań 1998, s. 104–105.

<sup>44</sup> Por. *Dies Domini* – tytuły rozdziałów.

łamaniu chleba, a nie rozpoznali Go wcześniej w Jego zmartwychwstałym ciele i w trakcie wyjaśniania Pism? Wyrażenie *klasis tou artou* ma dla Łukasza wyjątkowe znaczenie. Chce przez nie wskazać na celebrowaną w jego czasach pamiątkę męki i zmartwychwstania Chrystusa. Pierwsi chrześcijanie spotykają się we wspólnocie: słuchają słowa Bożego i łamią chleb (por. Dz 20,7–12). Gromadzą się w pierwszy dzień po szabacie (w. 7), czyli w niedzielę, a miejscem spotkania jest dom – *domus ecclesiae*. Te trzy elementy: obrzęd (słuchanie słowa Bożego i łamanie chleba), czas spotkania (niedziela) i miejsce gromadzenia się (dom) staną się charakterystyczną cechą pierwotnego Kościoła Jezusa Chrystusa<sup>45</sup>.

Wydaje się także, że ponowne odkrycie piękna literackiego i teologicznego omawianej perykopy przyczyniło się do włączenia jej elementów do kanonów eucharystycznych w liturgii posoborowej<sup>46</sup>. W piątej modlitwie eucharystycznej po prefacji Kościół modli się przed epiklezą:

„Wysławiamy Cię Ojczy Święty: ty nas zawsze podtrzymujesz w doczesnym pielgrzymowaniu, a zwłaszcza w tej godzinie, w której Jezus Chrystus, Twój Syn, gromadzi nas na świętej wieczerzy. On podobnie jak uczniom w Emaus wyjaśnia nam Pisma i łamie dla nas chleb”<sup>47</sup>.

## „FRAZIONE DEL PANE” NEL NUOVO TESTAMENTO (Lc 24,35 e At 2,42)

### S o m m a r i o

L'Eucarestia viene spesso definita come frazione del pane. Il termine ha delle proprie origini nella tradizione biblica. Alle soglie del cristianesimo quel gesto di spezzare il pane, caratteristico per il mondo semitico, era soprattutto il segno della particolare stima verso il dono di Dio, ma portava pure il significato di apertura, di fraternità, di giustizia, di ospitalità e di compassione. Per gli Ebrei essere in possesso del pane era un visibile segno della benedizione di Dio e la possibilità di spezzarlo con qualcuno simboleggiava l'amicizia e la comunità. Sia gli storici di liturgia che gli esegeti finora hanno dei dubbi se quella formula possa essere considerata come il termine tecnico dell'Eucarestia. La difficoltà di concordare diverse opinioni sta anche nel fatto che quel termine viene usato nel Nuovo Testamento soltanto due volte e soltanto nell'opera lucana.

Il riconoscimento di Gesù Risuscitato dai discepoli di Emmaus nel gesto di „frazione del pane” pare una costruzione letteraria di Luca. Se fosse pro-

<sup>45</sup> W. Rakocy, *Emaus – zmierzając na spotkanie ze Zmartwychwstałym Panem*, [w:] *Biblia o Eucharystii*, red. S. Szymik, Lublin 1997, s. 107–108.

<sup>46</sup> Por. A. Skowronek, *Eucharystia sakrament wielkanocny*, Włocławek 1998, s. 25 (Sakramenty wiary. Spotkania z Chrystusem w Kościele w profilu ekumenicznym. Tom 5).

<sup>47</sup> *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 338\*.

prio così, non sarebbe più importante se Gesù poteva celebrare l'Eucarestia ad Emmaus, ma solo se Luca aveva intenzione di parlarci di Eucarestia in quel momento. Sembra evidente che l'autore del Vangelo volesse far riferimento alla pratica di celebrazione della Cena del Signore nei suoi tempi. Questo sarebbe il senso generale della scena descritta. L'espressione *klasis tou artou* ha un significato particolare per Luca. La usa per indicare un ricordo di passione e di Rissurrezione di Gesù Cristo, celebrato nei suoi tempi. I primi cristiani si incontrano in comunità: ascoltano la Parola di Dio e spezzano il pane (Atti 20,7–12). Si riuniscono il primo giorno dopo il sabato (verso 7), cioè la domenica, e il luogo di riunione è la casa – *domus ecclesiae*. Dunque questi tre elementi: il rito (ascoltare la Parola di Dio e spezzare il pane), il tempo cioè il giorno d'incontro (domenica) e il luogo di riunione (casa) diventano la caratteristica della prima Chiesa di Gesù Cristo. Nei testi dei Padri della Chiesa sostanzialmente troviamo l'interpretazione eucaristica della formula *fractio panis*. Per S. Agostino e per S. Beda Venerabile fu evidente che si parlasse di Eucarestia. Pure S. Gerolamo sostenendo che la casa di Cleopa ad Emmaus venne cambiata in Chiesa, afferma la continuazione dello stesso rito nello stesso posto. Sembra anche che la riscoperta della bellezza letteraria e teologica di quella pericope abbia causato l'inserimento dei suoi elementi nei canoni eucaristici nella liturgia dopo il Concilio Vaticano II (Preghiera Eucaristica V).